

Kilka uwag lingwisty o kontestacji

Rozpoczynając rozważania na temat tytułowego sformułowania, trzeba stwierdzić, że klucz do zrozumienia zjawiska publicznej kontestacji tkwi w szeroko rozumianych faktach kulturowych zarówno natury społeczno-politycznej, ekonomicznej, wyznaniowej, jak i w typach osobowościowych człowieka, dla których płaszczyzną wyrażania staje się język ze swoim zróżnicowaniem substancjalnym, funkcjonalnym, środowiskowo-zawodowym, terytorialnym, ale też kod pozawerbalny czy środki suprasegmentalne. Od razu można więc dodać, że postawy publicznej kontestacji wymagają oglądu interdyscyplinarnego, z wykorzystaniem zwłaszcza narzędzi badawczych socjologii i psychologii, politologii, prawa i ekonomii, kulturoznawstwa oraz takich chociażby dziedzin lingwistyki, jak socjo- i pragmalingwistyka czy językoznawstwo aksjologiczne. W niniejszym szkicu ograniczono się do ostatniej wskazanej perspektywy badawczej, tj. do spostrzeżeń lingwisty, zasadniczo o charakterze ogólnym, z wybranymi jedynie egzemplifikacjami szczegółowymi. Spostrzeżenia te wynikają z rekonesansowej próby rekonstrukcji pola leksykalno-semantycznego kontestacji, stanowiącej punkt wyjścia do analizy schematu składniowego (*ktos kontestuje coś*), refleksji na temat kontestacji ogólnopolskiej normy językowej oraz kontestacji wyrażonej w języku, m.in. za pomocą środków językowo-stylistycznych czy retoryczno-erystycznych.

W opisie lingwistycznym za punkt wyjścia, jak już zasygnalizowano, uznano przede wszystkim rekonstrukcję pola leksykalno-semantycznego pojęcia KONTESTACJA. Z wybiórczego jedynie przeglądu materiału leksykograficznego jasno wynika, że leksem *kontestacja* sytuuje się w hiperonimicznym polu znaczeniowym, dla którego językowy wykładnik stanowi określenie *postawa* wraz z jednym ze swoich polisemicznych znaczeń, tj. „stosunek człowieka do otaczających go zjawisk, osób lub do życia w ogóle, charakteryzujący się określonym zachowaniem, dostrzeganiem wybranych cech, właściwości itp.; ustosunkowanie się do czegoś, czyjeś nastawienie wobec czegoś lub kogoś” (zob. PSWP 2001, t. 31, s. 160). Opracowania słownikowe utrwalają zarówno łaciński źródłosłów kontestacji, tj. *contestatio* – oświadczenie, wzywanie na pomoc (zob. SWO 1980, s. 385); *contestari* – z prawniczą kwalifikacją

w znaczeniu powoływać świadków, świadczyć, protestować, jak i to, że do polszczyzny wyraz ten wszedł najprawdopodobniej przez medium francuskie, tj. *contestation* – w znaczeniu zakwestionowanie, spór (zob. SWOK 1967, 1994, s. 276). Ewolucję semantyczną, swoiste rozszerzanie znaczenia wyrazu na gruncie polszczyzny, zwłaszcza w zakresie zasięgu kontestacji, można udokumentować, odwołując się do wybranych słownikowych ujęć definicyjnych. W *Słowniku wyrazów obcych* (1980, s. 385) znaczenie protestu, sprzeciwu ogranicza się przede wszystkim do kwestionowania słuszności lub prawomocności tez teologicznych, obrzędów, autorytetu Kościoła, będącego przejawem kryzysu we współczesnym Kościele katolickim. W *Słowniku wyrazów obcych i zwrotów obcojęzycznych* (1967, 1994, s. 276) pojęcie kontestacji wraz z kwalifikatorami *artystyczny* oraz *społeczny* odnosi się już nie tylko do organizacji Kościoła; sfera kontestacji może dotyczyć w ogóle czegoś (por. *kwestionowanie czegoś, podawanie w wątpliwość*), choć i tu obejmuje głównie manifestowanie sprzeciwu, protestu w ruchach politycznych, twórczości literackiej czy filmowej. Warto też dodać, że w późniejszym czasie w *Nowym słowniku poprawnej polszczyzny* (1999, s. 354-355), oprócz wymienionych kwalifikacji *artystyczny* oraz *społeczny*, wprowadza się kwalifikator *książkowy*, stylistycznie więc zawężający zasięg występowania leksemu *kontestacja* do tak ograniczonej polszczyzny pisanej w znaczeniu już jednak dość szerokim, uogólnionym na kwestionowanie czegoś, podawanie w wątpliwość, sprzeciwianie się czemuś, zwłaszcza w istotnych kwestiach społecznych albo światopoglądowych. W słownikach ogólnych języka polskiego (zob. np. SJPSz; PSWP), oprócz tego, że interesujący nas leksem pojawia się bez określonej kwalifikacji stylowej czy społecznej, zwraca jeszcze uwagę sposób jego definiowania. Otóż, podawanie czegoś w wątpliwość doprecyzowują takie kategorie, jak: protest, sprzeciw, zwłaszcza wobec zastanego systemu wartości, norm; kwestionowanie zasad panujących w życiu politycznym, społecznym, religijnym, znajdujące często wyraz w twórczości literackiej, teatralnej, filmowej (zob. PSWP 1998, t. 17, s. 217). Nie wdając się w dalsze szczegółowe rozważania leksykologiczno-leksykograficzne, można powiedzieć, że pole znaczeniowe leksemu *kontestacja* wyznaczają dwa przeciwstawne bieguny: z jednej strony synonimiczne jednostki językowe typu: *krytyka, walka, opozycja, oponowanie, przeciwstawianie się, sprzeciwianie się, opór, nonkonformizm, dezaprobata*, z drugiej zaś strony określenia antonimiczne, takie chociażby, jak: *zgoda, ugodowość, kompromis, kompromisowość, konformizm, oportunizm, aprobata, akceptacja, akceptowanie*.

Strukturę pola znaczeniowego kontestacji wypełniają inne jeszcze leksemy, m.in. zapożyczona z języka francuskiego nazwa osoby, tj. *kontestator*, protestującej przeciwko czemuś, biorącej udział w kontestacji (zob. PSWP 1998, t. 17, s. 217), wcześniej w znaczeniu nieco ograniczonym – „zwykle o duchownym lub świeckim członku współczesnego Kościoła katolickiego” (zob.

SWO 1980, s. 385) lub kwalifikowana jako charakterystyczna dla stylu książkowego (NSPP 1999, s. 355). Jeśli przywołamy określenia synonimiczne, jednak niewolne od emocjonalnego nacechowania, typu: *buntownik, przeciwnik, antagonist, opozycjonista, manifestant, demonstrant* (por. też przeciwstawne jednostki językowe, np. *oportunist, konformista, ugodowiec, kapitulant*), jasne się staje, że słowo *kontestator*, zasadniczo neutralne, nierzadko może nawet stanowić wyraz pozytywnego wartościowania.

Na działania kontestatora wskazuje z kolei czasownik *kontestować* (por. też formę gerundialną *kontestowanie*), utrwalony w takich chociażby połączeniach wyrazowych, jak: *kontestować styl życia, normy, wartości, szkołę, pracę*, wraz z rozbudowaną synonimią typu: *krytykować, oponować, przeciwstawić się, sprzeciwiać się, dezaprobować, buntować się, stawiać opór* oraz antonimią, m.in. *tolerować, godzić się, znosić, ustępować, iść na kompromis, aprobować, akceptować* (zob. PSWP 1998, t. 17, s. 218).

Obrazu pola znaczeniowego kontestacji dopełnia również jego pole derywacyjne, w którym bazowe wyrazy motywują przymiotnikowe formacje słowotwórcze, tj. *kontestacyjny/kontestatorski*, czyli podający coś w wątpliwość; sprzeciwiający się czemuś, kwestionujący coś (m.in. w kolokacjach *kontestacyjna/kontestatorska postawa, kontestacyjne/kontestatorskie zachowanie, kontestacyjna/kontestatorska sztuka, poezja, literatura, kontestacyjny/kontestatorski film*), nadto jeszcze z komponentem 'taki, który dotyczy osoby protestującej przeciwko czemuś' w przypadku drugiego, np. *kontestatorskie treści* (zob. PSWP 1998, t. 17, s. 218).

Na podstawie rekonesansowego jedynie rozpoznania pola leksykalno-semantycznego kontestacji można wyabstrahować ogólny model składniowy: KTOŚ kontestuje COŚ, więc istnieje osoba (grupa osób), której działanie kontestacyjne dotyczy jakiegoś przedmiotu kontestacji. Upowszechniające KTOŚ rozumiane jako podmiot kontestacji mieści się niewątpliwie w hiperonimicznym polu leksykalnym CZŁOWIEK i – co ważne dla socjolingwisty – da się konkretyzować przez pryzmat określonych zmiennych socjolingwistycznych, takich m.in. jak płeć, wiek, pochodzenie społeczne, region pochodzenia, wykształcenie, wykonywany zawód, kondycja psychiczna, fizyczna, status ekonomiczny itp. Tak scharakteryzowany podmiot kontestacji może podejmować działania kontestacyjne (zarówno aktywne, jak i bierne) jako jednostka, można rzecz kontestator indywidualny, lub w grupie społecznej (zawodowej, wyznaniowej, środowiskowo-subkulturowej, hobbystycznej, stowarzyszeniowej itp.) – nazwijmy go zatem kontestatorem zbiorowym. Wśród słownikowych przykładów wypowiedzeń, połączeń wyrazowych pojawiają się takie, które postawę kontestacji łączą zwłaszcza z pokoleniową kategorią młodości oraz młodzieżowymi grupami środowiskowo-subkulturowymi – por. np. *Młodzi kontestatorzy; Młodzi kontestowali styl życia rodziców; Hipisi stali się najbardziej znanym symbolem ruchu kontestacji młodzieżowej XX w.* (NSPP

1999, s. 355), określonymi grupami zawodowymi – por. np. *Film ten jest wyrazem kontestacyjnej postawy wobec świata jego reżysera; Tym razem kontestacyjne zachowanie dziennikarzy dotyczyło systemu wartości niektórych polityków; Kontestowanie życia współczesnej szkoły stało się ulubionym zajęciem dziennikarki „Gazety Pomorskiej”* (PSWP 1998, t. 17, s. 217-218), lub pełnionymi rolami rodzinnymi – por. *Matka często kontestuje styl mojego życia* (PSWP 1998, t. 17, s. 218). Z kolei upowszechniające COŚ, rozumiane jako przedmiot kontestacji, obejmujące różnorodne sfery rzeczywistości, sytuuje CZŁOWIEKA wobec tego, co POZA NIM (por. JA WOBEC TEGO, CO POZA MNĄ – Markowski 1992, t. 1, tabela 2). Słownikowe egzemplifikacje utrwalają niektóre jedynie kontestowane fragmenty rzeczywistości w sposób dość uogólniony (np. *Jako pisarz zasłynął z kontestatorskiej postawy wobec świata* – por. PSWP 1998, t. 17, s. 218) lub skonkretyzowany do m.in. systemu wartości, postaw etycznych, moralnych, zawodowych, stylu życia, instytucji (por. np. (...) *przedmiotem kontestacji (...) stał się brak etyki w środowisku lekarskim; (...) kontestacyjne zachowanie (...) dotyczyło systemu wartości niektórych polityków; (...) zasłynął jako kontestator zasad panujących w świecie polityki; Czy wypada przy dzieciach kontestować pracę ich nauczyciela?* – PSWP 1998, t. 17, s. 217-218).

Na bazie przywołanego dotychczas materiału językowego (zarówno definicji słownikowych, jak i ich egzemplifikacji), można stwierdzić, że język interpretuje rodzaje kontestacji (zob. *kontestacja społeczna, kontestacja polityczna, kontestacja religijna*), sposób ich wyrażania (zob. *kontestacja w twórczości literackiej, teatralnej, filmowej*) oraz podmiot i przedmiot kontestacji, co z pewnością nie odbiega od opisu zjawiska w innych dyscyplinach badawczych. Odzwierciedlone ujęcie warto jeszcze wzbogacić o następujące aspekty: wśród rodzajów kontestacji proponuję wyróżnić **kontestację ogólnopolskiej normy językowej**, natomiast wśród sposobów wyrażania – **kontestację w języku**, czyli innymi słowy za pomocą środków językowo-stylistycznych czy chwytów retoryczno-erystycznych. Z punktu widzenia oglądu socjolingwistycznego warto w tym miejscu przypomnieć propozycję Haliny Satkiewicz (1994, s. 9-17), według której to właśnie stosunek do ogólnopolskiej normy językowej stanowi istotne kryterium typologii grup społecznych. Sama badaczka zaproponowała na tej podstawie wyróżnienie – obok subkultur tradycyjnych i prowincjonalnych – subkultur kontestujących. Wśród kontestujących, choć wewnętrznie odmiennych, autorka umieszcza takie chociażby grupy, jak: grupy przestępcze, środowiska związane z typem wykonywanej muzyki, np. punków (zob. Lewandowski, 2007), skinów, fanów muzyki rockowej (zob. np. Zgólkowa, 1988; 1994; Iłasz, 2010) czy grupy żołnierskie (zob. Satkiewicz, 1994, s. 12-13). W ostatnich latach, dodajmy, wyraźnie swoją obecność zaznaczają fani klubów sportowych (zwłaszcza w dość skrajnej grupie tzw. kiboli). Autorka sporządza również pewien repertuar cech

wyróżniających subkultury kontestujące (Satkiewicz, 1994, s. 12-13). Rysem charakterystycznym staje się przede wszystkim opozycyjność, zwykle świadoma, wobec tego, co oficjalne, także w języku. Owo kwestionowanie normy zarówno społecznej, obyczajowej, prawnej, jak i językowej znajduje wyraz w negatywnej ekspresji werbalnej (zasadniczo nie ma tu miejsca na żart, humor, pobłażliwość itp.) oraz w kodzie pozawerbalnym (np. strój, uczesanie, różnego typu gadzety). Postawa buntu, sprzeciwu, lekceważenia przejawia się w bogatym repertuarze środków językowych, zwłaszcza nacechowanych emocjonalnie wulgaryzmów czy przekleństw. Ale negatywna ekspresja językowa – zdaniem badaczki – może też przybrać postać skrajną: odrzucenie norm języka ogólnego może powodować tworzenie własnego, wzorcowego kodu, tak jak w przypadku grypsery – normy rytualnej, której nieprzestrzeganie powoduje odrzucenie, poniżenie, śmierć cywilną w środowisku (Satkiewicz, 1994, s. 12). Poza wymienioną opozycyjnością na uwagę zasługuje też fakt, że w grupach kontestujących osobliwy kod werbalny/pozawerbalny jako obligatoryjny służy identyfikacji, budowaniu więzi z grupą. Nieposługiwanie się kodem grupowym może narazić na różne postawy przymusu czy wiązać się z wykluczeniem.

Przywołane dotąd czynniki warunkujące i charakteryzujące kontestację grupową, tj. opozycyjność, negatywna ekspresja językowa/pozajęzykowa, jej obligatoryjność, identyfikacja (i po części też integracja) nie wyczerpują z pewnością rejestru cech. Identyfikacja może, na przykład, determinować zestaw znaków rozpoznawczych, wyrastających z ksenofobicznej opozycji: SWÓJ – OBCY, z bogactwem myślenia stereotypowego oraz pozytywnym wartościowaniem swojego, deprecjonowaniem zaś, pogardzaniem obcym/innym. Poza tym, jak sądzę, postawa kontestacyjna w wyrazisty sposób może znajdować oparcie w myśleniu naiwnym, w wiedzy potocznej człowieka wraz z antropocentrycznym punktem widzenia, według którego wartością szczególnie cenioną jest wolność. Postawa kontestacyjna może zakładać kategorię wolności i odwagi swoiście pojmowanych (np. od przymusu jakichś norm), co z kolei może skutkować niepożądanymi społecznie postawami typu: kult siły, przewagi, pogardy itp. wobec słabości lub strachu (zob. też Satkiewicz, 1994, s. 15).

Nakreślone z konieczności w sposób jedynie wybiórczy refleksje na temat kontestacji ogólnopolskiej normy językowej, stanowiącej jeden z istotnych wyznaczników subkultur kontestujących, przybliżają nas do rozpoznania płaszczyzny wyrażania, tj. kontestacji w języku. Na różnych poziomach systemu języka da się wskazać tzw. systemowe wykładniki kontestacji, których tekstowe realizacje stają się określonymi aktami mowy o różnej sile illokucyjnej czy efekcie perlokucyjnym (tzw. kontekstowe, pragmatyczne wykładniki kontestacji). Szczególną rolę kontestującą odgrywa poziom leksykalno-frazeologiczny wraz z jego funkcjonalnym zróżnicowaniem, wykładniki retoryczno-erystyczne, niewątpliwie różnorodnie też zjawiska suprasegmentalne i – co oczywiste – kod pozawerbalny. Każdy z wymienionych sposobów wyra-

żania kontestacji godny jest odrębnej uwagi lingwisty, pogłębianych badań i płynących z nich wyników. W tym miejscu ograniczono się jedynie do pewnej próby przybliżenia wskazanych wykładników postawy kontestującej. Jeśli idzie o zjawiska suprasegmentalne, to zwraca przede wszystkim uwagę (założywszy – oczywiście – przestrzeń publiczną i kontestatora zbiorowego, nie zaś indywidualnego, np. w ciszy gabinetu) siła i natężenie głosu, częstotliwości – co oczywiste – wyższe niż normalne, a więc oparte na krzyku i skandowaniu, wykorzystanie wyrazowego akcentu inicjalnego służącego perswazji czy manipulacji oraz barwa głosu nacechowana na przykład złością, zdenerwowaniem, nienawiścią, irytacją, pogardą, ironią, kpina itp.

Najdobitniej, w sposób rzec można przezroczysty, wprost służy kontestacji poziom leksykalno-frazeologiczny, co oczywiste rejestry słownictwa, związków frazeologicznych, kolokacji, należące do polszczyzny potocznej lub wulgarnej. Z funkcjonalnej odmiany polszczyzny potocznej najczęściej wybiera się określenia kwalifikowane jako ekspresywne, których siła illokucyjno-perlokucyjna aktualizuje się w zależności od sytuacji komunikacyjnej w semantyce sprzeciwu, buntu, gniewu (zob. np. Mikołajczuk, 1999), pogardy, obrażania (zob. np. Ożóg, 1981) itp. Jednak dodać należy, że również rejestr neutralny, ogólny w danej sytuacji komunikacyjnej może stać się wykładnikiem postaw protestacyjnych. Do zilustrowania wskazanej prawidłowości warto przywołać chociażby sporządzone na materiale tekstów kontestującej subkultury rockowej listy frekwencyjne i rangowe (zob. Zgółkowa, Zgółka, Szymoniak, 1991), według których najwyższą częstotliwość użycia w tych tekstach ma ogólnopolska partycuła przecząca – *nie*.

W sposób znaczący kontestacja odbywa się za pomocą wszelkich aktów agresji, które mogą mieć formę tak werbalną, jak i pozawerbalną, co jedynie wzmiankuje, jako że temat ten jest już dobrze opisany w literaturze językoznawczej (zob. np. Peisert 2004; Taras 2013). Nie bez znaczenia jest też metaforyka wypowiedzi. Zdecydowanie jest tak, że myślenie potoczne kontestatora opiera się na charakterystycznych metaforach pojęciowych, wśród których ważne miejsce musi zajmować m.in. metaforyka wojny, walki (np. *atak, bitwa, wybuch, przemoc, niewola, bić się, walczyć, pokonać, bój*), metaforyka odzwierzęca (*barany, świnie, psy, wieprze* itp.) lub metaforach orientacyjnych z pozytywnym wartościowaniem góry i przodu (*czyjeś akcje idą w górę, mieć do przodu*) oraz negatywnym wartościowaniem dołu i tyłu (*czyjeś akcje spadają, mieć w plecy*).

Choć w kontestacji idzie o bunt, sprzeciw przeciw CZEMUŚ – określonym zasadom, postawom, normom, instytucjom itp., a nie KOMUŚ, to aktowi kontestacji może również towarzyszyć atak słowny czy fizyczny na CZŁOWIEKA. W publicznej kontestacji sięga się po wspomnianą już kategorię antropocentryzmu, według której wartościowanie człowieka odbywa się z punktu widzenia pewnego ideału; wszystko zaś, co odbiega od określonej normy (czy to

w wyglądzie, intelekcie, osobowości, obyczajowości, moralności itp.) może służyć wyrażeniu sprzeciwu, gniewu, pogardy, obrazy itd. za pomocą bogatego repertuaru środków językowo-stylistycznych, w tym zwłaszcza różnorodnych wyzwick i wypowiedzeń typu: *Ty cykorze, Ty tchórze, Ty kmiecie, Ty buraku, Ty przypale, Ty wieśniaku, Ty debilu; Twoja inteligencja jest na poziomie rośliny doniczkowej; Jesteś rozgarnięty jak kupa śmieci; Pleciesz bzdury jak mało który.*

Oprócz tak jawnych językowo-stylistycznych wyznaczników kontestacji warto też zasygnalizować fakt, że może się ona dokonywać nie wprost, rzec można w sposób bardziej wyrafinowany, wymagający już w relacjach nadawczo-odbiorczych dobrych umiejętności komunikacyjno-pragmatycznych, ze sprawnością wykorzystania różnorodnych środków stylistycznych czy tych z poziomu retoryczno-erystycznego. Należy więc, nie wdając się w szczegóły, odnotować rolę różnych tropów stylistycznych, choć wydaje się, że szczególnego znaczenia w postawie kontestującej nabierają przeróżne apostrofy, porównania, metafory, zwłaszcza skonwencjonalizowane (np. *kipiec z gniewu*), hiperbole, epitety, pytania retoryczne czy wypowiedzi ironiczne.

Z pewnością jest również tak, że postawie kontestatora sprzyjają umiejętności retoryczne wraz z chwytami erystycznymi, przynajmniej niektórymi z nich. W przestrzeni publicznej kontestacji przyznaje się szczególną rolę *argumentum ad personam* – chwytowi odwołującemu się bezpośrednio do osoby przeciwnika w celu jego ośmieszenia, wytknięcia mu jego wad, niekoniecznie rzeczywistych (np. *Co może biednemu zaproponować taki bogacz, jak ty*) – który, jak słusznie podkreślają badacze, leży u podstaw rasizmu, seksizmu, itp. -izmów, a także *argumentum ad auditorem*, kiedy to w sporze odwołuje się do słuchacza, zwłaszcza do emocji, w celu pozyskania jego przychylności (np. *Wszyscy zebrani doskonale zdają sobie sprawę, jak ważny jest wybór dobrego gospodarza miasta*) czy *argumentum ad populum*, kiedy to w sporze sięga się po poglądy jakiejś zbiorowości, chcąc zyskać jej przychylność, poparcie (np. *Tak jak państwo jestem nauczycielem i nie godzę się na takie traktowanie tego zawodu*). Nie bez znaczenia w publicznej kontestacji są też inne chwyt erystyczne, przypomnijmy chociażby: *argumentum ad baculum* – chwyt odwołujący się do poczucia strachu, obaw, towarzyszących przeciwnikowi sporu (np. *W kraju panuje kryzys, bezrobocie, a ludzie nie mają na chleb*), *argumentum ad hominem* – chwyt sięgający po poglądy wcześniej wyrażane, wykorzystujący słowa, opinie przeciwnika (np. *Jeśli nie ma kryzysu, to niech pan sprawi, żeby ludzie mieli chleb*), *argumentum ad ignorantiam* – sposób wykorzystujący niewiedzę przeciwnika (*Na jakiej podstawie odrzuca pan skuteczność szczepionki, skoro najnowsze badania podają wyniki zgoła odmienne od pańskich*), *argumentum ad vanitatem* – bazujący na nieszczerym komplemencie przeciwnika w celu uzyskania jego przychylności (np. *Osoba o takiej erudycji, jak pan profesor, dobrze reprezentuje naukę polską za granicą*) czy *argumentum ad verecundiam* – polegający na wykazaniu, że czyjeś stano-

wisko, wiedza itp. są niezgodne ze zdaniem autorytetów (np. *Najnowsze badania otolaryngologów i chirurgów plastycznych – mam nadzieję dobrze znane naszemu koledze – potwierdzają wykonanie całościowej rekonstrukcji ucha*).

Ponadto, jeśli idzie o wspomniany kod pozawerbalny, jego rola w publicznej kontestacji jest tak samo nie do przecenienia. Nacechowane znaczeniowo w przestrzeni publicznej mogą stać się zarówno środki kinetyczne (gesty, mowa ciała, mimika, wyraz twarzy, wzrok), ubiór, fryzura, różnego rodzaju gadżety, tatuaże, środki proksemiczne (usytuowanie w przestrzeni), jak i niosące różne treści barwy. Kod pozawerbalny (jego rodzaje, funkcje) jest przedmiotem szczegółowych, obszernych studiów interdyscyplinarnych, w tym lingwistycznych, do których lektury można w tym miejscu zachęcić.

Na zakończenie, zapraszając do interdyscyplinarnej dyskusji na temat publicznej kontestacji, warto podkreślić, że różnorodność wykładników kontestacji: językowo-stylistycznych, erystycznych, pozawerbalnych wyznacza niewątpliwie demokracja, choć nie należy zapominać o tym, że stwarzają ją równie mocno systemy totalitarne z obowiązującą cenzurą prewencyjną. Różnorodność to jednak nie całkowity brak ograniczeń, jako że język i styl kontestacji, tak samo jak kod pozawerbalny, mają swoje ograniczenia w całym systemie norm prawnych zarówno cywilnych, jak i karnych, o czym nie powinien zapominać kontestator.

BIBLIOGRAFIA

- Ilasz P., 2010, *Funkcje agresji werbalnej w tekstach piosenek rockowych*, [w:] *Od miłości do nienawiści. Językowe mechanizmy kreowania emocji*, pod red. W. Kochmańskiej i B. Taras, Rzeszów, s. 56-68.
- Lewandowski M., 2007, *Język subkultury punków*, Poznań.
- Markowski A., 1992, *Leksyka wspólna różnym odmianom polszczyzny*, t I-II Wrocław.
- Mikołajczuk A., 1999, *Gniew we współczesnym języku polskim*, Warszawa.
- Ożóg K., 1981, *O współczesnych polskich wyrazach obraźliwych*, „Język Polski”, LXI, nr 3-5, s. 179-187.
- Peisert M., 2004, *Formy i funkcje agresji werbalnej. Próba typologii*, Wrocław.
- PSWP: *Praktyczny słownik współczesnej polszczyzny*, pod red. H. Zgótkowej, t. I-L, Poznań 1994-2005.
- Satkiewicz H., 1994, *Normy polszczyzny ogólnej a języki subkultur*, [w:] *Język a kultura*, t. 10: *Języki subkultur*, pod red. J. Anusiewicza i B. Sicińskiego, Wrocław, 9-17.
- SJPSz: *Słownik języka polskiego*, pod. red. M. Szymczaka, t. I-III, Warszawa 1978-1981.
- NSPP: *Nowy słownik poprawnej polszczyzny*, pod red. A. Markowskiego, Warszawa 1999.
- SWO: *Słownik wyrazów obcych PWN*, Warszawa 1980.
- SWOK: *Kopaliński W., Słownik wyrazów obcych i zwrotów obcojęzycznych*, Warszawa 1967, wyd. 22 z almanachem, Warszawa 1994.
- Taras B., 2013, *Agresja. Studium semantyczno-pragmatyczne*, Rzeszów.

- Zgółkowa H., 1988, „*Miny na pokaz, czyny za grosz...*” O tekstach polskiego rocka, [w:] *Język zwierciadłem kultury, czyli nasza codzienna polszczyzna*, pod red. H. Zgółkowej, Poznań, s. 69-83.
- Zgółkowa H., 1994, *Słowa charakterystyczne w subkulturze rockowej*, [w:] *Język a kultura*, t. 10: *Języki subkultur*, pod red. J. Anusiewicza i B. Sicińskiego, Wrocław, s. 19-29.
- Zgółkowa H., Zgółka T., Szymoniak K., 1991, *Słownictwo polskich tekstów rockowych. Listy frekwencyjne*, Poznań.

Several Linguist's Comments on Contestation

SUMMARY

The presented article discusses the application of linguistic analysis to the phenomenon of public contestation. The author claims that the key aspect to understand the idea of public contestation involves broadly defined cultural facts, as well as socio-political, economic or religious issues accompanied by types of human personality, for which the space of expression expands to the language with its functional, professional, territorial diversity, as well as its nonverbal code. However, the diversity does not necessarily mean the total lack of limits because the language and the style of contestation, as well as nonverbal code, have their limitations emerging from the system of civic and criminal rules of law that should be paid attention by a contestator.